

Rozmowa ze ZDZISŁAWEM BIKIEM, prezesem Fasing SA

Zapowiada się rok surowców

► NOWY GÓRNIK: Obawiał się pan 2010 roku?

ZDZISŁAW BIK: Po kryzysie w 2009 roku, który przeszliśmy w dobrej kondycji, obawiałem się, że 2010 rok będzie ciężki. Analitycy przepowiadali, że w naszej branży właśnie ten rok może być cięższy niż rok 2009. Zdawali sobie sprawę z zagrożeń i przygotowaliśmy się do ofensywy na nowych rynkach zbytu. Byliśmy na tyle skuteczni, że zakończyliśmy rok lepiej niż przewidywaliśmy.

► Będzie pan zadowolony, jeżeli rok 2011 będzie nie gorszy niż 2010?

– Życzyliśmy sobie tego wszyscy w Grupie Kapitałowej Fasing.

► Miniony rok miał być rokiem chińskim. Fasing umocnił swoją pozycję na tym rynku?

– Nie tylko w Chinach udało się nam umocnić pozycję. Zwiększyliśmy sprzedaż do USA i do krajów dawnego Związku Radzieckiego, umownie nazywanych rynkami wschodnimi. Myślę, że o klasie naszych specjalistów od tych rynków świadczy fakt, że nawiązaliśmy współpracę z górnictwem Łotewskim. Wiem, że brzmi to dość egzotycznie, ale Łotwa ma górnictwo. Wydobywa się tam łupek spalany w blokach energetycznych. To dla nas bardzo ciekawy rynek.

► Grupa wrogów Fasingu zapowiadała, że pańska firma wkroczyła w fazę zwijania się. Fasing zwija się czy rozwija?

– Od wielu lat mamy coraz lepsze wyniki. Zdobywamy nowe rynki i umacniamy pozycję na rynkach zdobytych. Moim zdaniem trudno o lepszy dowód na rozwój. Pan



Zdobywamy nowe rynki i umacniamy pozycję na rynkach zdobytych

powtarza plotki, które do mnie nie docierały i dlatego trudno mi je komentować. Proszę zwrócić uwagę, że Fasing i nasza niemiecka firma Becker Prunte działają w krajach, w których górnictwo szybko ogranicza wydobycie, a mimo to my zwiększamy sprzedaż. To jasne, że nie zwiększamy tej sprzedaży w Polsce ani w Niemczech. Zdobywamy rynek w krajach, w których górnictwo rozwija się, zwiększa wydobycie, kupuje nowoczesne maszyny i urządzenia, do których potrzebne są łańcuchy.

Proszę także pamiętać, że firmy z Grupy Fasing dostarczają łańcuchy nie tylko dla górnictwa. Cementownie, energetyka, rybołówstwo, to znacząca grupa naszych odbiorców. W Europie, a szczególnie w Niemczech widać, że następuje duże ożywienie gospodarcze. To także napawa mnie optymizmem. Jeżeli dodamy do tego ciągły rozwój gospodarek azjatyckich, myślę, że mogę być optymistą.

► Pewnie niezmiennie liczy pan na Chinach?

– Tak, ale liczę także na Wietnam. Podpisaliśmy listy intencyjne o stworzeniu z firmami wietnamskimi joint venture. Wszystko wskazuje, że w tym roku sfinalizujemy nasze plany. Kraje azjatyckie chcą nie tylko kupować, ale także produkować maszyny i urządzenia potrzebne do wydobycia węgla. Otwieranie własnych fabryk w tych krajach jest jednym ze sposobów utrzymania się na rynku.

► Fasing planował przedsięwzięcia związane z energią. Macie jakieś osiągnięcia na tym polu?

– Powołaliśmy osobną spółkę Fasing Energia. Chcieliśmy zająć się budową biogazowni. Niestety, plany rozwoju

biogazowni na szczeblu centralnym zostały przełożone na później, dlatego nasz projekt realizujemy na razie w wersji bardzo okrojonej, jesteśmy przygotowani, żeby natychmiast włączyć się w wielkie budowanie ekologicznych źródeł energii, w miarę rozwoju sytuacji.

► Nadal polskie górnictwo będzie kupować coraz mniej waszej produkcji?

– Ubolewam, że od kilku lat polskie kopalnie potrzebują coraz mniej naszych łańcuchów. Wynika to z polityki ograniczania wydobycia. Niestety, górnictwo polskie zwija się, nikt nie chce słuchać naszych argumentów, które pokazują korzyści wynikające z funkcjonowania górnictwa. Dlatego nastawiamy się na eksport.

Podkreślam – my nie chcemy ograniczać sprzedaży do naszych kopalń. Jednak musimy liczyć się z faktem, że od 5 lat, mimo dobrej koniunktury, polskie górnictwo zwija się.

► W tym roku odbędą się u nas kolejne targi górnicze. Dwa lata temu były one okazją do peanów na cześć górnictwa i firm pracujących dla górnictwa. Zostało coś z tej miłej atmosfery?

– Firmy produkujące dla górnictwa wciąż rozwijają się. Moim zdaniem górnictwo ma przyszłość, powinno się rozwijać i wierzę, że nastaną dobre lata dla branży. Nie wiążę swych nadziei w sposób bezpośredni z targami, ale mam nadzieję, że przy tej okazji politycy przekonają się, że jesteśmy bardzo ważną gałęzią gospodarki.

Analitycy od długiego czasu mówią, że rok 2011 będzie rokiem surowców. Może w końcu nasi specjaliści od ekonomii przekonają się, że dobrze jest mieć dostęp do darów natury i że ten dostęp gwarantuje bezpieczeństwo zaopatrzenia, bezpieczeństwo energetyczne i konkretne korzyści ekonomiczne.

ROZMAWIĄŁ: SŁAWOMIR STARZYŃSKI

REKLAMA

Fabryka Sprzętu
i Narzędzi Górniczych
GRUPA KAPITAŁOWA
FASING S.A.

40-142 Katowice, ul. Modelarska 11
tel. (32) 735 00 00,
tel./fax (32) 258 22 66, 258 15 60
e-mail: fasing@fasing.com.pl
<http://www.fasing.pl>



Łańcuch ogniowy górniczy Potrójnie niski Fasing 42x146 - 100

Wielkość łańcucha <i>d x p</i>	Średnica pręta <i>d</i>	Podziałka <i>p</i>	Ogniwo poziome okrągłe		Ogniwo pionowe płaskie		Szerokość ogniwa <i>e</i>	Masa 1m [kg]
			wys. wewn. <i>min. b₁</i>	wys. zewn. <i>max. b₂</i>	wys. wewn. <i>min. b₃</i>	wys. zewn. <i>max. b₄</i>		
[mm]								[kg]
42x146	42	146	60	147	44	100	56	41,7